

SKĄD SIĘ BIORĄ PIENIĄDZE NA UCZELNI?

cz. 2 – finansowanie badań z dotacji statutowej

Eksperymenty, obserwacje, obliczenia i analizy, których dokonują naukowcy Uniwersytetu, są możliwe dzięki pieniądзом z dotacji statutowej oraz grantów. Najwięcej nieporozumień dotyczy tego, kto tymi pieniędzmi dysponuje oraz jaka ich część trafia do administracji uczelnianej. W rozwianiu wątpliwości pomoże druga część przewodnika po uczelnianych finansach.

Tekst o finansowaniu badań jest drugim tekstem w cyklu „Jak działa UW?”. Pierwsze odcinki będą poświęcone uczelnianym pieniądżom. W poprzednim numerze pisaliśmy o dotacji algorytmicznej. Archiwalne numery pisma uczelni są dostępne na stronie internetowej.

 www.uw.edu.pl

Przychody Uniwersytetu z działalności naukowej jeszcze dziewięć lat temu wynosiły niecałe 100 mln zł. W zeszłym roku suma ta była równa 413,4 mln zł. Pieniądże te pochodzą z dwóch źródeł: dotacji na działalność statutową uczelni publicznych i konkursów grantowych. O ile wysokość kwoty z pierwszego źródła można z góry w przybliżeniu oszacować, o tyle wysokość kwoty z drugiego źródła zależy od tego, ilu pracowników UW napisze wnioski i ilu z nich zostaną przyznane granty. W tym tekście zostanie omówiona dotacja, w tekście w kolejnym numerze pisma – granty.

AUTONOMIA WYDZIAŁÓW

Dotacja statutowa jest obok dotacji dydaktycznej największym źródłem pieniędzy na UW. Dotacja statutowa ma charakter instytucjonalny. – Dysponentami tych funduszy są dziekani, a nie rektorzy czy administracja centralna. Uniwersyteckim jednostkom dotację bezpośrednio przydziela Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego – mówi prof. Marcin Pałys, rektor Uniwersytetu Warszawskiego. – Drugim strumieniem finansowania nauki są granty, czyli indywidualne projekty badawcze prowadzone przez naukowca lub grupę naukowców. Dysponentem funduszy grantowych jest w nich kierownik grantu.

Ani rektor, ani administracja centralna nie mogą decydować, ile pieniędzy z dotacji statutowej trafi do osób i zespołów prowadzących badania. To dziekani i kierownicy rozdzielają pieniądze w swoich jednostkach.

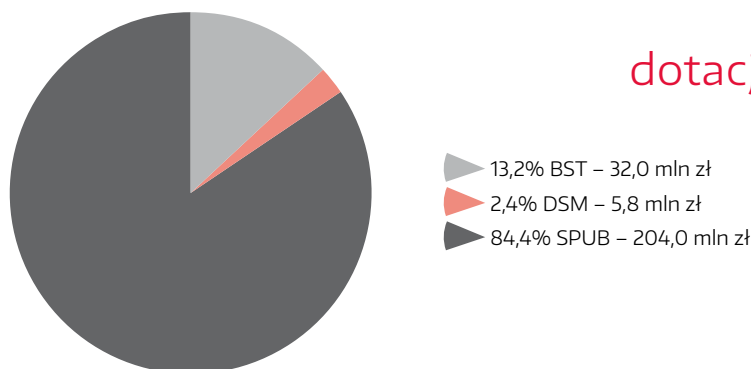
DZIAŁALNOŚĆ STATUTOWA

W ubiegłym roku Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyznało jednostkom UW 241,8 mln zł brutto na badania z dotacji na działalność statutową. Składają się na nią:

1. dotacja podmiotowa na utrzymanie potencjału badawczego – tzw. BST,
2. finanse na badania służące rozwojowi młodych naukowców – tzw. DSM,
3. program na utrzymanie specjalnych urządzeń badawczych – tzw. SPUB.

Minister nauki przyznaje pieniądze na działalność statutową na podstawie wniosku złożonego przez jednostkę do 15 września roku kalendarzowego poprzedzającego rok, na który ma być przyznana dotacja. W tym roku do jednostek Uniwersytetu wpłynie więcej pieniędzy niż w ubiegłym roku.

W sumie Uniwersytet Warszawski
w 2014 r. otrzymał z ministerstwa nauki
241,8 mln zł
dotacji statutowej



1. DOTACJA PODMIOTOWA NA UTRZYMANIE POTENCJAŁU BADAWCZEGO

To, jakie koszty mogą być poniesione z dotacji podmiotowej na utrzymanie potencjału badawczego (tzw. BST) precyzują: ustawa z 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki oraz rozporządzenie ministra nauki z 18 grudnia 2014 r. Dotacja ta obejmuje:

- › działania niezbędne do rozwoju specjalności naukowych lub kierunków badawczych oraz rozwoju kadry naukowej, w tym badania naukowe lub prace rozwojowe ujęte w planie finansowym jednostek naukowych,
- › utrzymanie infrastruktury badawczej, w tym bibliotek i archiwów,
- › koszty związane z zatrudnieniem niezbędnej kadry naukowej i inżynierino-technicznej,
- › zakup lub wytworzenie aparatury naukowo-badawczej związanej z prowadzeniem zadań, niestanowiącej dużej infrastruktury badawczej,
- › współpracę naukową krajową i zagraniczną niezbędną do realizacji zadań,
- › działalność jednostki naukowej w zakresie upowszechniania nauki.

Wysokość dotacji BST wylicza ministerstwo za pomocą wzoru, który znajduje się w załączniku do rozporządzenia ministra nauki z 18 grudnia 2014 r. Jeszcze kilka lat temu dotacja ta była praktycznie stała i zależała m.in. od tzw. stałej przeniesienia, czyli kwoty przeniesionej z poprzedniego roku. Od 2015 r. poszczególne jednostki dostają dotację BST w zależności od oceny parametrycznej, która obrazuje potencjał jednostki i jakość prowadzonych przez nią badań (czyli kategorii naukowej przyznawanej przez Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych co cztery lata, najwyższą oceną jest A+).

– Nowe rozporządzenie reguluje kwestie rozdzielania funduszy na badania statutowe. Głównym problemem, który leżał u podstaw rewizji algorytmu rozdziału na te badania, było to, że w starym algorytmie jednostki, które miały ocenę A+ przyznaną przez Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych, niewiele korzystały na tym statusie. Teraz mogą dostawać więcej pieniędzy niż jednostki A i B – opowiada prof. Anna Giza-Poleszczuk, prorektor ds. rozwoju i polityki finansowej UW. – Ta dotacja jest w pewnym sensie dotacją

ryczałtową. Wydziały mogą ją swobodnie inwestować w zakup aparatury i odczynników czy wynagrodzenia dla pracowników inżynierino-technicznych i naukowo-technicznych (wynagrodzenia dla pracowników naukowych i dydaktycznych finansuje się z dotacji podstawowej, nazywanej też dotacją dydaktyczną). Nie ma żadnych wytycznych ze strony władz rektorskich co do dysponowania tymi pieniędzmi.

BST może być wykorzystana na zakup aparatury niestanowiącej dużej infrastruktury badawczej. Nie trzeba jej wydawać od razu. Wydział może odkładać pieniądze i gdy uzbiera większą sumę, kupić sprzęt. Pieniądże te trzeba wydać w cyklu dwuletnim.

ZASADY PRZYDZIELANIA BST NA UW

Każda z jednostek ustala własny regulamin przyznania środków oraz cele, na które można przeznaczyć pieniądze z BST. I tak na przykład na Wydziale Psychologii dotacja BST może być wykorzystana wyłącznie na finansowanie lub dofinansowanie:

- › kosztów prowadzenia badań i prac rozwojowych oraz na cele wydawnicze, zakup aparatury lub wytwarzania aparatury specjalnej, publikacje naukowe, zakupy biblioteczne, organizację konferencji,
- › współpracy naukowej z zagranicą,
- › importu czasopism i innych nośników informacji naukowej.

Z kolei w Instytucie Historycznym oprócz wsparcia konkretnych przedsięwzięć badawczych młodych ludzi wydzielona część pieniędzy jest przeznaczana na zakup literatury naukowej, czasopism oraz konserwację księgozbioru biblioteki instytutu, a także na wymianę zagraniczną oraz zapraszanie wybitnych uczonych na krótkie pobyty, w czasie których przyjeźdźni wygłaszają wykłady lub prowadzą seminaria w instytucie.

2. BADANIA SŁUŻĄCE ROZWOJOWI MŁODYCH NAUKOWCÓW

Kolejna część dotacji jest przeznaczona na działalność jednostek i instytutów naukowych polegającą na prowadzeniu badań lub prac rozwojowych służących rozwojowi młodych naukowców oraz uczestników studiów doktoranckich, tzw. DSM. Jednostki UW organizują konkursy, których laureaci otrzymują finansowanie z tej dotacji.

Przykładowo, na Wydziale Psychologii dotacja na działalność statutową młodych naukowców przeznaczona jest dla słuchaczy studiów doktoranckich i niesamodzielnych pracowników naukowych, którzy nie ukończyli 35 roku życia. Dotacja ta może być wykorzystana na:

- › finansowanie lub dofinansowanie kosztów prowadzenia badań,
- › dofinansowanie publikacji.

Natomiast na Wydziale Biologii regulamin przyznawania DSM określa, że z przyznanej sumy nie więcej niż 20% można wyko-
rzystać na wynagrodzenia dla autora lub autorów i nie więcej niż 25% – na koszty konferencyjne.

3. PROGRAM NA UTRZYMANIE SPECJALNYCH URZĄDZEŃ BADAWCZYCH

Z programu SPUB finansowana jest eksploatacja uniwersyteckich obiektów:

- › na Wydziale Biologii – Ogrodu Botanicznego UW,
- › na Wydziale Chemii – Centrum Nauk Biologiczno-Chemicznych UW,
- › na Wydziale Fizyki – polskiego teleskopu fotometrycznego w Obserwatorium w Las Campanas (Chile),
- › na Wydziale Fizyki – Laboratoriów Nanotechnologii Półprzewodników i Struktur Półprzewodnikowych Wydziału Fizyki UW (LaNSP),
- › na Wydziale Historycznym – bazy wykopaliskowej Instytutu Archeologii w Palazzolo (Sycylia, Włochy),
- › na Wydziale Historycznym – Centrum Studiów Andyjskich UW w Cusco (Peru),
- › na Wydziale Lingwistyki Stosowanej – okulografu stacjonarnego o częstotliwości próbkowania 250Hz wraz z urządzeniami sterującymi, oprogramowaniem Experiment Suite 360,
- › w Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej w Kairze – stacji badawczej w Kairze i utrzymanie misji terenowych,
- › w Interdyscyplinarnym Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego (ICM) – Centrum Komputerów Dużej Mocy i jego zasobów usytuowanych w ICMMiK (KDM),
- › w ICM – Wirtualnej Biblioteki Nauki,
- › w Ośrodku Badań nad Antykiem Europy Południowo-Wschodniej – bazy archeologicznej w Novae (Bułgaria),
- › w Środowiskowym Laboratorium Ciężkich Jonów – cyklotronu U-200P,

- › w Centrum Nowych Technologii (CeNT) – Centrum Sekwencjonowania Nowej Generacji.

KOSZTY BEZPOŚREDNIE I POŚREDNIE

Mówiąc o dotacji, trzeba wyjaśnić kilka często używanych pojęć: koszty niekwalifikowalne i kwalifikowalne oraz koszty bezpośrednie i pośrednie.

Koszty niekwalifikowalne to takie, które nie mogą być objęte finansowaniem z dotacji. Mogą być z niej finansowane tylko koszty kwalifikowalne, czyli niezbędne w pracach i udokumentowane. Koszty kwalifikowalne dzielą się na koszty bezpośrednie i pośrednie.

Koszty bezpośrednie są ściśle związane z prowadzeniem prac. Składają się na nie przeważnie:

- › wynagrodzenia dla członków zespołów badawczych,
- › zakup aparatury,
- › koszty podróży służbowych na konferencje naukowe,
- › inne wydatki (np. na materiały nietrwałe, takie jak odczynniki i surowce).

Koszty pośrednie (narzuty) to koszty ogólne funkcjonowania jednostki. Dzielą się na wydziałowe i ogólnouczelniane. Należą do nich np.:

- › wynagrodzenia personelu administracyjnego (np. obsługa kadrowa, prawna i księgowa dotacji);
- › koszty dostosowania pomieszczeń do prowadzonych w nich badań;
- › opłaty za korzystanie lub wynajem pomieszczeń oraz za energię, gaz, wodę czy telefon;
- › koszty sprzątania, napraw sprzętu i remontów.

Koszty obrazowo przedstawia pan rektor: – Kiedy zamawiamy danie w restauracji, to kosztem bezpośrednim są składniki potrawy na talerzu, a kosztem pośrednim – opłaty lokalu za czynsz, oświetlenie, reklamy w gazetach, sprzątanie, używanie kuchenki i zmywarki. Koszty, które można dokładnie wyliczyć to koszty bezpośrednie, a te, których nie można łatwo wyliczyć, to koszty pośrednie zwane ogólnymi, niezbędne do wykonania zadania.

W dotacji na działalność statutową koszty pośrednie stanowią 20%.

Uczelnia określa sprawę kosztów pośrednich w działalności badawczej na poziomie ogólnym. Na Uniwersytecie reguluje to uchwała Senatu UW z 21 kwietnia 2010 r.

Dotacja statutowa może być wydana tylko na cele naukowe. – Administracja centralna nie ma żadnego udziału w dotacji ministerialnej, innymi słowy dotacja jest rozdzielana na jednostki.

Administracja centralna w całości utrzymuje się z narzutów, przychodów własnych itd., nie obciąża ani dotacji badawczej, ani dydaktycznej. Można to sprawdzić w planie rzeczowo-finansowym – zauważa prof. Anna Giza-Poleszczuk.

DOTACJA PO REFORMIE

Trwająca od kilku lat reforma finansowania nauki zmniejszyła znaczenie środków statutowych. Plany ministerstwa nauki zakładają, że rządowe agencje do 2020 r. będą rozdawały w konkursach grantowych nie więcej niż połowę środków budżetowych przeznaczanych w Polsce na badania naukowe. Tematem grantów, ze szczególnym uwzględnieniem kosztów pośrednich, zajmiemy się w kolejnym numerze pisma.



WAŻNE DOKUMENTY

Ustawa z 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki (Dz. U. Nr 96, poz. 615, z późn. zm.) oraz (Dz. U. z 2014 r., poz. 1620)

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 18 grudnia 2014 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na naukę na finansowanie działalności statutowej (Dz. U. z 2014 r. poz. 1941)

Załącznik do rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 18 grudnia 2014 r. (Dz. U. z 2014 r. poz. 1941)

Uchwała nr 217 Senatu UW z 21 kwietnia 2010 r. w sprawie zasad podziału kosztów pośrednich

12,25% CZY 35%?

RAZ JESZCZE O DOTACJI NA KSZTAŁCENIE

W poprzednim numerze „UW” wyjaśnialiśmy, jak działa algorytm, na podstawie którego MNiSW przekazuje uczelniom publicznym dotację na kształcenie studentów. O dotacji często pisały również media ogólnopolskie. Można było w nich przeczytać o rozbieżnościach między ministerstwem a przedstawicielami różnych instytucji i organizacji zajmujących się szkolnictwem wyższym, dotyczących tego, jaki wpływ na wysokość dotacji ma liczba studentów kształcących się na uczelni. Zdaniem tych ostatnich we wzorze algorytmu, który stosuje MNiSW, „czynnik studencko-doktorancki” stanowi 35%, ministerstwo podaje, że jest to 12,25%. Skąd te rozbieżności? Wyjaśnia

prof. Marcin Pałys, rektor Uniwersytetu:



W algorytmie występują parametry – na przykład liczba studentów i doktorantów – oraz tzw. stała przeniesienia aktualnie wynosząca 65%. Stała przeniesienia oznacza, że każda uczelnia zawsze dostaje 65% swojej dotacji z ubiegłego roku, a pozostałe 35% puli pieniędzy dzielone jest pomiędzy uczelnie według aktualnych parametrów. I to właśnie w ramach tych 35% bieżąca liczba studentów ma wpływ 35%, czyli daje to $35\% \cdot 35\% = 12,25\%$.

Oczywiście w kolejnym roku część wkładu studenckiego jest już w 65% (w stałej przeniesienia) z poprzedzającego roku. Upraszczając, można powiedzieć że zmiana liczby studentów w perspektywie następnego roku ma wkład 12,25% do dotacji podstawowej, zaś w perspektywie wieloletniej – 35%. A to oznacza, że **gdyby – hipotetycznie – w danej uczelni z dnia na dzień zniknęli wszyscy studenci i doktoranci (a pozostałe parametry pozostałyby bez zmian), to w następnym roku taka uczelnia otrzymałaby 12,25% mniej pieniędzy; w kolejnym roku – około 20% mniej i tak dalej, aż kiedyś spadek ten osiągnąłby 35%**. Ten mechanizm działa też w drugą stronę. Gdyby w jakiejś uczelni z roku na rok podwoiła się liczba studentów i doktorantów, to w następnym roku dotacja wzrosłaby tylko o 12,25%, rok później wzrost osiągnąłby około 20% i tak dalej, aż do osiągnięcia 35% po kilku latach.

Chcę zastrzec, że dokładne liczby w kolejnych latach zależą również od zmian liczby studentów w innych uczelniach oraz od corocznych zmian kwoty przeznaczonej do podziału pomiędzy uczelnie.